Nr: 38.

Piątek.

D. 13. Lutego.

Rok 1824.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA

Pobyt Władysława IV w Elblągu 1636.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Ogłoszonym został wyrok N. PANA wydany w *Petersburgu* d, 6 Stycz: r. b. oznaczaiący prawidła względem stawiania i reperacji Kościołów w Królestwie Polskiem. Arykuł 2gi tego postanowienia iest następuiący: ,,Właściciele dóbr nieruchomych w Parafji wybierać będą co 6 lat dozór Kościelny za poprzedniczem uzyskanem upoważnieniem od Kommissji Woiewódzkiej, która czas i miejsce zebrania oznaczy. Do tego dozoru Kolator Dziedzic i Dziekan miejscowy z prawa, 3 zaś innych Parafjan właścicieli, przez wybór oznaczonych, należeć maią.,,—

Listy przed kilką dniami odebrane z *Gdańska* zapewniaią, że tam za *Pszenicę* w dobrym gatunku, płacą iuż Łaszt po 700 złp:

W zeszły Poniedziałek o godzinie 12tej wyprowadzono pod mocną strażą z tutejszego Domu kary i poprawy do fortecy *Zamościa* 46 więźni, na więzienie warowne i ciężkie skazanych na lat 10, 15 i 20, pięciu zaś na całe życie. Pomiędzy wszystkiemi było 10 Żydów. W liczbie skazanych na całe życie był ieden pozbawiony wzroku, który poprzednio osadzony po kilkakrotnie w więzieniach za kradzieże, należał w końcu do rabunku, pod czas którego broniący swej własności strzeliwszy do napastuiącego szrotem, oczy mu wystrzelił.

Dziś w południe w Rynku *Starego miasta* stał przez godzinę pod pręgierzem *Jan Dudek*, za liczne zbrodnie, gwałtowne kradzieże i skaleczenie, wyrokiem Sądu Kryminalnego na lat 15 warownego więzienia, wraz z skutkami do tejże kary przywiązanemi, na wystawienie Publiczne przy pręgierzu, oraz sromotne tamże przez Mistrza uderzenie skazany.

Nowa Komedja *Ostatni sposób*, która wkrótce daną będzie pierwszy raz w Teatrze Narodow: iest w Niemczech uważaną za najlepszą z nowszych dzieł dramatycznych Pani *Wajsenturn* dziś ulubionej Autorki.

W następną *Niedzielę*, JPan *Tomasyni* Nauczyciel Tańców, da Zabawę wieczorną z Tańcami, w Domu *Elerta* przy ulicy *Długiej*. Bilet wnijścia zł: 6 i gr: 5. Biletów dostać można u P. *Tomasyniego* pod Nrem 380 na Kra: Przedmieściu, i u P. *Baldego* pod *Kopciuszkiem*. Dziś zimna stopni 4.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Paryża.

Od niepamiętnych czasów niebawili się Paryżanie tak wesoło iak tych zapust. Oprócz rozmaitych zabaw domowych dawane są Bale publiczne które do natłoku są napełnione. Jest modą iż Damy maiąc przy sobie mały pugilares zapisuią gdzie są proszone na zabawę, lub gdzie maią oddać wizyty, słowem zabawy domowe i bale są tak liczne że często się zdarza iż muzyki niemożna dostać w całym Paryżu. — Sąd Kryminalny w *Burges* zatrudniał się niedawno bardzo ważną sprawą pewnego *Naudet* oskarżonego o rozbójstwo, nakoniec większość głosów Sądu przysięgłych uznało go za niewinnego.— w *Montpellјer* nieiaki *Vitore* otrzymał zasłużoną karę zarozmyślne otrucie Ojca, Matki i Brata. — Xiężniczka *Ludwika Konde* Krewna Króla *Francuskiego*, znowu bardzo zachorowała, a d, 27 z. m: wpadła w letarg trwaiący przez godzin 12, poczem zaczeła mieć się lepiej. — Elegantki Paryzkie zwykły w iesieni używać przechadzki w lasku *Balońskim*, lecz tej iesieni zaniedbały tej przyiemności, bo ie ktoś straszył, otym strachu były rozmaite domysły; odważniejsze Damy niezważaiąc na trwogę, postanowiły ciągle ten lasek odwiedzać, lecz kilka znich zostało obdartych przez stracha, gdy się samotnie oddaliły w gęstwinę. Teraz wyśledzono stracha, iest to złodziej nazwiskiem *Durupt* którego skazano na stanie pod pręgierzem, piętnowanie i dożywotne więzienie.

z Niemiec.

Dnia 24 z. m. Szewc Antoni *Moulin* zamordował w mieście *Luxenburgu* Służącego Kawalera *Ross*, przebił go nożem tak silnie że natychmiast wyzionął ducha; utrzymuią powszechnie że Szewc nie tego Służącego chciał zamordować, lecz pewnego Stolarczyka który go wyzwał na poiedynek. — Chłop ze wsi *Appard* idąc wieczorem z miasta *Koblenc* na powrót do domu, tak mocnego dostał kurczu żołądka, iż został bez duszy; gdy go drugiego dnia znaleziono na drodze, mniemano że iest zabity, dopiero przy obdukcji okazała się przyczyna śmierci. Filozof *Pitszaft* który chorniąc od nieiakiego czasu bawił w tem miejscu, oddał cały swój zapas pieniężny, pozostałej Wdowie zmarłego Chłopa. — Do *Berlina* przybyli Królewiczowie Angielscy Xta *Kumberland* i *Kambrycz* tudzież Panuiący W. Xże *Meklemburg Strelic*. — Policja miasta *Frankfortu nad Menem* ponowiła dawniej wydany zakaz gier azardownych, każdy graiący, i właściciele domów, takowych

gier dozwalaiący, ukarani będą sztrofem od 25. do 500 Talarów. — Gazety *Londyńskie* donoszą że Król *Angielski* dla wznowionej podagry niebędzie mógł osobiście zagaić obrad *Parlamentu*. Też gazety umieściły wiadomość iż *Hiszpanie* Konstytucyjni zbiegli do *Gibraltaru*, miewaią tam z kilku *Anglikami* taiemne schadzki, i utrzymuią skrycie związki listowne z swemi stronnikami będącemi tak w różnych miastach Hiszp: iakoteż we *Francji* i *Anglji*.— Miasto *Beneres* w *Kalkucie* w Azji, podług tameczney gazety ma mieć ludności miljon, lecz w istocie 600,000 dusz liczyć tam można z pewnością. To miasto iest długie na 5 mil Angiel: ma 50 placów na których dla ubogich obywatele bezpłatnie rozdaią żywność, drzewo, ect. są nawet publiczne kuchnie w których ubogim ieść gotuią. Po ulicach można widzieć zawsze 100,000 ludzi pobożnych odmawiaiących w głos modlitwy. —Na ten rok wyszedł w *Lipsku* Kalendarz zwany *Prorocki*, wszystkie exemplarze rozkupiono natychmiast. Ten Kalendarz przepowiada iż niniejszy rok będzie nader szczęśliwy, niespodzianie nastąpi zdarzenie maiące wielki wpływ na dobro i pomyślność Ludów. To zdarzenie iedni będą błogosławić, a drudzy przyjmą ie niechętnie e:t:c: w *Saxonji* cieszą się Obywatele iż wkrótce obejść się będą mogli bez soli sprowadzanej z obcych kraiów. —

Od Granic Tureckich.

Listy Kupieckie donoszą z *Lewantu* że Admiralicja Greska przez ciąg tej zimy była nader czynną; a wchwili przebywania *Kapudana Baszy* w *Stambule*, podwoiła swe czynności wspiesznem urządzeniu okrętów i uzbraianiu tudzież pomnażaniu Marynarzy. Spodziewaią się że nowy Poseł: Francji Hra: *Gwileminot* ofiarować będzie pośrednictwo między Grekami a Turkami. — *Maurokordato* niezawodnie ma się znajdować pod *Patras* oblegaiąc tę twierdzę od morza, a *Kollokotroni* oblega od strony lądu. Dowódca tej twierdzy *Jussuf Basza* żądał od Greków aby mu pozwolili udać się do *Smirny* lecz mu odmowiono. —Lord *Byron* iuż ma się znajdować w *Misolongji*. — w Końcu zeszłego roku interessa Greckie znacznie polepszyły się z następuiących przyczyn: odzyskanie *Misolongji*, oddalenie się *Albańczyków* od strony Tureckiej, skuteczne oblężenie *Patras*, powstanie *Tesalczyków* utarczki korzystne pod *Olimpem* i. t. p. tudzież korzystnie odbywane utarczki na morzu. — Flotta *Angielska* lubo stoi wpogotowiu pod *Maltą* dla uderzenia na *Tunis*, lecz ieszcze nierozpoczeła kroków nieprzyiacielskich. — *Dośrzegacz wschodni* zapowiada że ieżeli Grecy wcześnie zdobędą tak ważne miejsce iakiem iest *Patras* tedy interesa Greckie najpomyślniejszy wezmą obrót.

DONIESIENIA.

Towarzystwo Dobroczynności ieszcze w roku zeszłym uwiadomiło interessowanych aby z powodu zmian iakie zamysla w Sklepie Ubogich zaprowadzić, fanty swoie na sprzedaż w tym sklepie zostawione odebrali, lub że takowe nadal chcą zostawić zadeklarowali się; gdy atoli mimo tego do wyznaczonego normalnego terminu niewszyscy się zgłosili, a dotychczasowy sklepowy JPan Gołębiewski usuwaiąc się od swych w tym sklepie obowiązków, rachunkami okazał, iż ieszcze niektórym osobom należności za sprzedane fanty nieoddał Towarzystwo Dobroczynności przeto niechcąc aby pooddaleniu się zupełnem tegoż JPana Gołębiewskiego pretensji do niego z tego względu nierozczono, raz ieszcze wzywa tych wszystkich którzy do dnia 1 Stycznia r. b. fanty swoie w sklepie Ubogich zostawili, iżby się do tegoż JP. Gołębiewskiego iesli takowe iuż są sprzedane zgłosili, i pieniądze od niego odebrali, od terminu bowiem dnia 10 Marca rb. w którym pomieniony JP. Gołębiewski zupełnie ze wszelkich stosunków z Towarzystwem wyjdzie, żadne iakie bądź pretensje przyjmowane niebędą i Towarzystwo za żadne szkody nieodpowiada. Pomieniony JP. Gołębiewski mieszka ieszcze przy sklepie Ubogich, zarządzanie iednak sklepem iuż do niego nienależy; z tem wszystkiem sklep sam pod innego kancjonowanego sklepowego dozorem będący, i w inny dogodniejszy dla prawdziwie ubogich urządzony sposób, przyjmuie na sprzedaż wszelkie fanty, iakie tamże pod ustanowionemi warunkami oddane zostaną.

w Domu przy ulicy Długiej pod Nr 583 obok Hotelu d' Allemagne są do naięcia całe 1sze piętro i Sklep z pomieszkaniem od Wielkiej Nocy r. b.

Podpisany Komornik uwiadamia niniejszem, iż w Pradze pod Warszawą przy ulicy Ząbkowskiej pod Nr 207 d, 16 t. m. i r. o godzinie 9 rano: kantorek, stoliki, ławki, szafki, salopa, chustki, belki, słupy, tarcice e. c. t. przez publiczną licytacią sprzedane zostaną. Franci: *Herman* Ko mor: Są: przy ulicy Kapitulnej Nr 537 mieszkaiący.

Zgubione 2 Kluczyki są w Drukarni Kurjera.

Teatr. Dziś Benefis JPanien *Palczewskich.*